

Mateusz Gędek, Uśmiech nr 3

Czasem ukrywam się jak zbieg
Choć nie mam nic na sumieniu
Bywam jak niewidoczny szpieg
Przechadzam się w półcieniu

Dawkuję chwile jak we krwi promile
Tyle ile potrzeba mi
Nawiązuję rozmowy, jeśli jestem gotowy
Więc teraz nie mówię nic

Robię dobrą minę do złej gry
Niech nie widzi nikt
Niech nie widzi nikt
Pokazuję uśmiech numer trzy
To wystarczy im
To wystarczy im

I na ile się znam pasuje mi taki ban
Bo lubię być sam, oj lubię być sam

Pokazuję uśmiech numer trzy
To wystarczy im
To wystarczy im

Czasami nie otwieram drzwi
Choć słyszałem, że pukająś
Nawet Ciebie na później odkładam dziś
Nie przepraszam

Mam na głowie tylko mnie
Niech świat sobie radzi
Zniknę na chwilę
To kiedyś minie
Nikt nie zauważy

Robię dobrą minę do złej gry
Niech nie widzi nikt
Niech nie widzi nikt
Pokazuję uśmiech numer trzy
To wystarczy im
To wystarczy im

I na ile się znam pasuje mi taki ban
Bo lubię być sam oj lubię być sam

Pokazuję uśmiech numer trzy
To wystarczy im
To wystarczy im

Pokazuję uśmiech numer trzy
To wystarczy im...